

# Dzień z życia...



...rzeźbiarza Alistaira.



Witajcie, nazywam się Alistair. Wykorzystuję drewno, żeby wykonać rzeźby takie jak ta napierwszej stronie, własnymi rękami!

Ale potrafię nie tylko rzeźbić. Robię też rustykalne ławki, altanki czy domki na drzewie.



Kiedy zacząłem się interesować drewnem? Kiedy byłem mały uwielbiałem robić szałas i domki na drzewie, które urządzałem różnymi znalezionymi przedmiotami. Jako student Akademii Sztuk Pięknych pracowałem w lecie w lesie Grizedale w Wielkiej Brytanii. Był tam specjalny leśny szlak pełen rzeźb. Do moich obowiązków należało pomaganie artystom, którzy przyjeżdżali do lasu rzeźbić w drewnie. Praca sprawiała mi tyle radości, więc postanowiłem, że właśnie to chciałbym robić w życiu. Potem znalazłem kogoś, kto nauczył mnie rzeźbić w drewnie.

Zaczynałem od rzeźbienia zwierząt, które sprzedawałem jako ozdoby do ogrodów podczas jarmarków i targów. Pewnego dnia poproszono mnie, żebym wykonał ławkę do lokalnego parku z drzewa, które się złamało. Dzięki



temu zacząłem robić ławki również w innych parkach krajobrazowych i na szlakach turystycznych. Kiedyś zostałem poproszony o wykonanie rzeźby dla szkoły mojego syna i od tej pory współpracuję z różnymi szkołami wykonując ławki i rzeźby, które ozdabiają boiska i ogródki przyszkolne.



Proces twórczy zaczyna się u mnie od pomysłu na rzeźbę. Czasem pojawia się on w odpowiedzi na zapotrzebowanie klienta. Innym razem drzewo samo do mnie przemawia. Zwykle rysuję sobie najpierw jak rzeźba będzie wyglądać. Czasami wykonuję niewielki model. Narysowanie czegoś, czego jeszcze nie ma (oprócz pomysłu w mojej głowie) bywa trudne. Później muszę znaleźć odpowiedni kawałek drewna. Większość drewna kupuję od dwóch niewielkich dostawców, a pochodzi ono z okolicznych lasów. Czasem muszę im pomóc ściąć i przetransportować drzewo. Lubię, kiedy pracujemy razem. Do moich prac najczęściej używam dębu, który rośnie w okolicy i dobrze sprawdza się na zewnątrz. Czasami jestem proszony

o wykonanie czegoś z pnia drzewa, które się złamało lub musiało zostać ścięte. W zależności od wielkości rzeźby używam różnych narzędzi. Zwykle jest to piła mechaniczna i szlifierka do wykończenia, a drobne detale rzeźbię przy pomocy ręcznych narzędzi. Proces rzeźbienia w drewnie różni się od innych tym, że nie polega na łączeniu różnych części. Ma się do dyspozycji jeden kawał drewna. Trzeba bardzo dokładnie zaplanować jak będzie wykonana rzeźba zanim zacznie się pracę, bo potem nie można już tego zmienić.



Nie mam typowego dnia! W niektóre dni pracuję z grupą np. szkołą lub dorosłymi, którzy chcą się nauczyć rzeźbić w drewnie. To oznacza wspaniałą zabawę i dobre towarzystwo, ale jest również męczące. W inne dni spędzam cały dzień sam w moim warsztacie, pogrążony w moim własnym świecie co też jest wspaniałe, ale czuję się trochę samotny. Kiedy tylko się da staram się pracować na zewnątrz. Lubię różnorodność! Jestem zawsze wdzięczny za możliwość tworzenia dla innych, a ich wdzięczność napędza mnie do dalszej pracy.





Materiał powstał w ramach projektu „Zrozum świat – przedszkola” (ang. World at Our Doorstep) współfinansowanego przez Komisję Europejską oraz projektu „Bliżej świata” współfinansowanego w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2014 r.

Materiał jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Instytutu Globalnej Odpowiedzialności i partnerów. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww.informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.

Materiał wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiany z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.